



Benedykt XVI

Jeśli zadamy sobie pytanie: dlaczego Wielki Post? Dlaczego Krzyż?, to odpowiedź, w wymiarze radykalnym, jest taka: ponieważ istnieje zło, co więcej – grzech, który, według Pisma Świętego, jest głęboką przyczyną wszelkiego zła. Ale stwierdzenie to nie jest do końca uświadamiane i wielu nie przyjmuje samego słowa "grzech", zakłada ono bowiem religijną wizję świata i człowieka. W rzeczywistości jest prawdą, że jeśli usuwa się Boga z widnokręgu świata, nie można mówić o grzechu. Gdy zasłoni się słońce, znikają cienie, cień ukazuje się tylko wtedy, gdy jest słońce; podobnie przesłonięcie Boga nieuchronnie pociąga za sobą zasłonięcie grzechu. Dlatego znaczenie grzechu – który jest czymś innym niż "poczucie winy", jak chce tego psychologia – uzyskuje się, odkrywając na nowo poczucie Boga.

*Podczas modlitwy Anioł Pański, 13.03.2011 †*

---



Bp Wojciech Polak

Sługa Boży Jan Paweł II – Przyjaciel Boga – pokazał nam, co tak naprawdę znaczy być w tej przyjaźni do końca wiernym. Szansą dla każdej i każdego z nas na naszą odnowę, na odnowę w tej przyjaźni i na tej drodze ucznia jest niewątpliwie także tegoroczna wielkopostna droga. Pójdziemy nią prowadzeni w tym roku przez Człowieka Świętego, przez Błogosławionego, przez wiernego Przyjaciela Jezusa i wiernego przyjaciela człowieka. To także ciekawe, że przyjaźń z Bogiem otwiera przecież niemal automatycznie na szczerą przyjaźń z drugim człowiekiem. W przypadku Jana Pawła II jasno to widzieliśmy i odczuwaliśmy

*www.ekai.pl, wpis do blogu 08.03.2011*

---



Ks. bp Antoni Dziemianko

Ewangelia w I niedzielę Wielkiego Postu ukazuje nam scenę kuszenia Jezusa przez diabła. Pan Jezus sam o tym mówi, bowiem odbywa się to w skrytości. Szatan kusił Jezusa Chrystusa, podając Mu różnego rodzaju propozycje. Kościół właśnie ukazuje to na początku Wielkiego Postu, wtedy, kiedy chrześcijanie rozpoczynają wędrówkę do świąt Paschy, czyniąc różnego rodzaju postanowienia. Św. Augustyn do swoich słuchaczy zwraca się z takim zapytaniem: "Pan Jezus był kuszony przez diabła, a myślicie, że was diabeł nie kusi?" Diabeł może kusić każdego człowieka, ale na to są środki. Św. Franciszek z Asyżu żalił się swoim braciom: "Bracia, żebyście widzieli, jak mnie szatan kusi, płakalibyście z litości do mnie". Te pokusy szatana mogą być wielkie. W jaki sposób możemy walczyć z tymi pokusami? Przede wszystkim musimy opanować te nasze żądze: pychę, chciwość, oszustwo, nieczystość, złość oraz gniew. A Kościół mówi: więcej modlitwy, więcej pokuty, więcej umartwienia i jałmużny.

*Fragment homilii w katedrze grodzieńskiej, 13.03.2011*